

Sygn. akt II KK 179/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 czerwca 2019 r.,
sprawy **R. Ś.**
skazanego z art. 207 § 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 4 stycznia 2019 r., sygn. akt X Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 24 lipca 2018 r., sygn. akt VIII K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego R. Ś. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R. Ś. został oskarżonego o to, że:

I. w bliżej nieokreślonym czasie, ale nie wcześniej niż od października 2015 r. do dnia 12 lutego 2017 r. w W., przy ul. G. [...] m. [...], znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją konkubiną A. K. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał bezpodstawne awantury, podczas których poniżał pokrzywdzoną, wypowiadał wobec niej słowa powszechnie uznawane za obelżywe, kierował groźby karalne pozbawienia życia i zdrowia przy użyciu noża kuchennego,

wielokrotnie naruszał nietykalność cielesną m. in. poprzez duszenie pokrzywdzonej, tj. o popełnienie czynu z art. 207 § 1 k.k.,

II. w nieustalonym dniu marca 2017 r. w W., jednakże nie wcześniej niż w dniu 23 marca 2017 r. przy ul. G. [...] w mieszkaniu nr [...], naruszył mir domowy A. K. w ten sposób, że wdarł się do ww. mieszkania poprzez otworzenie drzwi do mieszkania wcześniej skradzionymi kluczami i nie opuścił go wbrew żądaniu pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 193 k.k.,

III. w dniu 18 kwietnia 2017 r. w W. przy ul. G. [...] w mieszkaniu nr [...], naruszył mir domowy A. K. w ten sposób, że wdarł się do ww. mieszkania poprzez otworzenie drzwi do mieszkania wcześniej skradzionymi kluczami i nie opuścił go wbrew żądaniu pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 193 k.k.,

IV. w okresie od 22 marca do dnia 18 kwietnia 2017 r. w W. przy ul. G. [...] w mieszkaniu nr [...] oraz w trakcie rozmów telefonicznych wielokrotnie groził A. K. popełnieniem na jej szkodę przestępstwa pozbawienia życia lub zdrowia, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonej obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

V. w dniu 18 kwietnia 2017 r. w W. przy ul. G. [...] w mieszkaniu nr [...], dokonał uszkodzenia mienia, w ten sposób, że wyrwał zamki z zawiasami do jednego z pokoi, wyrwał drugie drzwi, również pokojowe, zniszczył wazony, kwietniki, świeczniki oraz rzeczy osobiste, które podarł na pokrzywdzonej, a także telefon komórkowy, gdzie łączna kwota strat wynosiła 1 500 zł na szkodę A. K., tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.,

VI. w dniu 18 kwietnia 2017 r. w W. przy ul. G. [...] w mieszkaniu nr [...], zmierzał bezpośrednio do doprowadzenia A. K., przy użyciu przemocy i wbrew jej woli poprzez rzucenie jej na łóżko i uderzanie po głowie do obcowania płciowego, przy czym do osiągnięcia skutku nie doszło z uwagi na reakcję pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 24 lipca 2018 r., sygn. VIII K [...], uznał oskarżonego R. Ś. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu:

1. opisanego w punkcie I aktu oskarżenia wyczerpującego ustawowe znamiona występku 207 § 1 k.k. i za to na mocy art. 207 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

2. czynów opisanych w punktach II i III aktu oskarżenia, z których każdy wyczerpywał ustawowe znamiona występku z art. 193 k.k., przyjmując, że zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności i stanowią one ciąg przestępstw opisany w art. 91 § 1 k.k. i za to na mocy art. 193 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności;

3. z pkt IV aktu oskarżenia wyczerpującego ustawowe znamiona występuku 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

4. z punktu V aktu oskarżenia, wyczerpującego ustawowe znamiona występuku z art. 288 § 1 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

5. opisanego w punkcie VI aktu oskarżenia, wyczerpującego ustawowe znamiona występuku 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. i za to na mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § k.k. Sąd połączył orzeczone w punktach I – V kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 12 lutego 2017 r. godz. 5:05 do dnia 9 marca 2018 r. godz. 5:05, od dnia 20 marca 2017 r. godz. 5:05 do dnia 21 marca 2017 r. godz. 16:40, od dnia 18 kwietnia 2017 r. godz. 18:45 do dnia 24 lipca 2018 r.

Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody przez zapłatę kwoty 1.500 zł na rzecz pokrzywdzonej A. K..

We wniesionej apelacji, zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości, obrońca oskarżonego zarzucił:

„1) Błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony jest winny zarzucanego mu czynu skoro z zeznań świadków, w tym matki konkubentki oskarżonego, wynika, że oskarżony był zaproszony do pokrzywdzonej i jej rodziny przez nią i jej matkę, telefonicznie oraz że oskarżony miał z nimi bardzo dobry kontakt, a matka A. K. powiedziała, że

nie chciała wnikać w kontakty jej córki i oskarżonego i że razem spędzali święta, jak również oskarżony pomagał pokrzywdzonej, oraz że bardzo lubiła oskarżonego, który wezwał dla niej jako pierwszy karetkę, pomagał jej z kupowaniem leków, troszczył się o nią, oraz jako pierwszy zawiadomił policję po przedmiotowym zdarzeniu, a miało to istotne znaczenie dla wydania wyroku;

2) Błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony jest winny zarzucanego mu czynu skoro z materiału dowodowego wynika, że pokrzywdzona była uzależniona od alkoholu, leków i narkotyków, a on chciał jej pomóc i ratował ją z nałogu;

3) Naruszenie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez dowolne i nie znajdujące oparcia w materiale dowodowym, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych mającym wpływ na treść wyroku poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów skoro nie można mu przypisać winy, bowiem skoro z zeznań świadków, w tym matki konkubentki oskarżonego, wynika, że oskarżony był zaproszony do pokrzywdzonej i jej rodziny przez nią i jej matkę, telefonicznie, tym samym skorzystał z zaproszenia i nie złamał zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, a miało to istotne znaczenie dla wydania wyroku;

4) Naruszenie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez dowolne i nie znajdujące oparcia w materiale dowodowym, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych mającym wpływ na treść wyroku poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów skoro nie można mu przypisać winy, bowiem oskarżony miał z pokrzywdzoną i jej matką bardzo dobry kontakt, a matka A. K. powiedziała, że nie chciała wnikać w kontakty jej córki i oskarżonego i że razem spędzali święta oraz że bardzo lubiła oskarżonego, a miało to istotne znaczenie dla wydania wyroku;

5) Naruszenie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez dowolne i nie znajdujące oparcia w materiale dowodowym, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych mającym wpływ na treść wyroku poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów skoro nie można mu przypisać winy, bowiem oskarżony który wezwał dla

niej jako pierwszy karetkę, pomagał jej z kupowaniem leków, troszczył się o nią, oraz jako pierwszy zawiadomił policję po przedmiotowym zdarzeniu, a miało to istotne znaczenie dla wydania wyroku;

6) Naruszenie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez dowolne i nie znajdujące oparcia w materiale dowodowym, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych mającym wpływ na treść wyroku, bowiem Sąd nie wziął pod uwagę akt medycznych tj. poprzez dowolną ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym pomijanie wyjaśnień oskarżonego, a bazując na zeznaniach pokrzywdzonej, która na podstawie akt medycznych załączonych do akt, będącej uzależnioną od bardzo ciężkich środków psychotropowych i innych środków powodujących uzależnienie powodujących narkotyczne działanie, co skutkuje zmiennymi nastrojami, głodem lekowo-narkotykowym, wpadaniem w szał itp., więc nie można uznać za wiarygodne twierdzenia, iż oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów;

7) Naruszenie art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu na wniosek obrony, dot. przeprowadzenia dowodu z bilingów oskarżonego, co uniemożliwiło wykazanie przez niego kontaktów z pokrzywdzoną, że to on został zaproszony do nich przez jej matkę oraz że to on wzywał pomoc, karetkę pogotowia ora zawiadomił o zdarzeniu dzielnicowego.”

Jednocześnie skarżący „na wypadek, gdyby Sąd nie podzielił argumentacji powyższej, na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi” zarzucił rażącą niewspółmierność kary w stosunku do okoliczności sprawy.

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego i rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 4 stycznia 2019 r., sygn. akt X Ka [...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w całości obrońca skazanego we wniesionej kasacji podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, polegającego na obrazie:

I. „art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwe i nierzetelne przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej oceny dowodów dokonanej przez Sądy obu instancji oraz przez nierozważenie i nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Rejonowego a także poprzez nieprzeprowadzenie wnioskowanych przez oskarżonego dowodów tj. nieprzeprowadzenie dowodu na wniosek obrony, dot. przeprowadzenia dowodu z bilingów oskarżonego, co uniemożliwiło wykazanie przez niego kontaktów z pokrzywdzoną, że to on został zaproszony do nich przez jej matkę oraz że to on wzywał pomoc, karetkę pogotowia oraz zawiadamiał o zdarzeniu dzielnicowego (oskarżony wnioskował już o przeprowadzenie tych dowodów na etapie postępowania przygotowawczego, co zostało zignorowane, a potem przed I instancją i II instancją), co skutkowało tym, że Sądy obu instancji nie zastosowały zasady *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nie rozstrzygnięcie tych nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, a nawet nie uzasadniły w sposób dostateczny przynajmniej kilkoma zdaniem w treści uzasadnienia, bowiem obywatel RP powinien zgodnie z zasadami demokratycznego państwa prawnego wiedzieć, dlaczego wskutek zaniechania prokuratury, nie może on potem skutecznie bez swojej winy korzystać z materiału dowodowego na swoją korzyść.

II. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez wadliwe i nierzetelne przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej oceny dowodów dokonanej przez Sądy obu instancji oraz poprzez nieprzeprowadzenie wnioskowanego przez oskarżonego dowodu, bowiem Sąd nie wziął pod uwagę akt medycznych tj. poprzez dowolną ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym pomijanie wyjaśnień oskarżonego, a bazując na zeznaniach pokrzywdzonej, która na podstawie akt medycznych załączonych do akt, będącej uzależnioną od bardzo ciężkich środków psychotropowych i innych środków powodujących uzależnienie powodujących narkotyczne działanie, co skutkuje zmiennymi nastrojami, głodem lekowo-narkotycznym, wpadaniem w szał itp., więc nie można uznać za wiarygodne twierdzenia, iż oskarżony jest winny zarzucanych mu czynów.”

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanego kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Lektura orzeczenia Sądu odwoławczego nie potwierdza zaistnienia zarzucanego w kasacji naruszenia prawa. Analiza uzasadnienia orzeczenia uprawnia do zajęcia stanowiska, że Sąd Okręgowy stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał apelację, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne, przy czym obszerność wywodów Sądu odwoławczego dostosowana jest do zarzutów i motywacyjnej części apelacji.

Z akt sprawy wynika, iż na rozprawie głównej w dniu 21 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy oddalił, w oparciu o art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k., wniosek o dopuszczenie dowodu z bilingów telefonicznych, ponieważ upłynął okres przechowywania tych bilingów przez operatorów sieci komórkowej (okres ten wynosi 12 miesięcy) (k.669/IV). Upływ tego okresu skutkował niemożnością przeprowadzenia tego dowodu. Stanowisko Sądu pierwszej instancji było przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego, który do tej kwestii odniósł się na k. 5 swojego uzasadnienia (k. 827/tom V), uznając w tym zakresie trafność decyzji podjętej przez Sąd Rejonowy. Zasadność powodu oddalenia wniosku dowodowego nie została zakwestionowana ani w apelacji, ani w kasacji.

Przypomnieć należy, iż kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, skierowana jest przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego, a postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza, dlatego też w toku tego postępowania, z założenia, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary. Uwaga ta pozostaje w związku z treścią zarzutu z pkt II kasacji. Jego analiza pozwala bowiem na stwierdzenie, że głównym jego celem było podważenie ustaleń faktycznych

dokonanych przez Sąd Rejonowy, a w pełni zaaprobowanych przez Sąd odwoławczy, którego zdaniem, okoliczności podnoszone w tym zakresie w apelacji obrońcy skazanego, nie podważyły słusznego stanowiska Sądu I instancji, co do tego, iż w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nie budzi wątpliwości, że R. Ś. dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów. Zdaniem Sądu odwoławczego fakt uzależnienia pokrzywdzonej A. K. w żadnym stopniu nie miał wpływu na karnoprawną ocenę jego zachowania (k.4 uzasadnienia SO (k.826v/V)).

Wbrew twierdzeniom skarżącego orzeczenie zostało wydane po wszechstronnej, wnikliwej i obiektywnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów, w żadnym stopniu nienaruszającej zasady sformułowanej w art. 7 k.p.k. Jednocześnie należy przypomnieć, iż nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu. Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych. Odnosząc się zaś do skuteczności posłużenia się zarzutem obrazy art. 5 § 2 k.p.k., to może on przynieść oczekiwany skutek jedynie wtedy, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął niedające się usunąć wątpliwości i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie nie miało miejsca.

W kategoriach nieporozumienia należy traktować stanowisko obrońcy skazanego przedstawione w ostatnim akapicie kasacji na jej k. 4, w którym „na marginesie” stawia Sądowi drugiej instancji, sprzecznie z art. 523 § 1 k.p.k., zarzut „błędu w ustaleniach faktycznych mającego wpływ na treść wyroku poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony jest winny zarzucanego mu czynu skoro z zeznań świadków, w tym matki konkubentki oskarżonego, wynika, że oskarżony był zaproszony do pokrzywdzonej i jej rodziny przez nią i jej matkę, telefonicznie oraz że oskarżony miał z nimi bardzo dobry kontakt, a matka A.K. powiedziała, że nie chciała wnikać w kontakty jej córki i oskarżonego i że razem spędzali święta, jak również oskarżony pomagał pokrzywdzonej, oraz że bardzo lubił oskarżonego, który wezwał dla niej jako pierwszy karetkę, pomagał jej z kupowaniem leków,

troszczył się o nią, oraz jako pierwszy zawiadomił policję po przedmiotowym zdarzeniu, a miało to istotne znaczenie dla wydania wyroku. Ponadto Sąd błędnie przyjął, że oskarżony jest winny zarzucanego mu czynu skoro z materiału dowodowego wynika, że pokrzywdzona była uzależniona od alkoholu, leków i narkotyków, a on chciał jej pomóc i ratował ją z nałogu. Sąd powinien brać pod uwagę wszystkie wątpliwości na korzyść oskarżonego i pomogły by w tym dowody, które przedstawiał na swoją obronę skazany, ale nie zostały przeprowadzone, a te nie dające się usunąć wątpliwości nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, a nawet nie zostały wyjaśnione i omówione chociaż kilkudziesięciokrotnie w treści wyroku.” Za prokuratorem powtórzyć należy, że celem postępowania odwoławczego nie jest ponowne rozpoznanie sprawy, ponieważ jego istota sprowadza się do kontroli postępowania pierwszoinstancyjnego „pod kątem trafności ustaleń faktycznych, wniosków z nich wyprowadzonych, poprawności stosowania prawa procesowego, materialnego i środków karnych (...) (k.3 pisemnej odpowiedzi na kasację).

Mając na uwadze przedstawione względy Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.